Cena 1.50 zł

ZRZESZ KASZËBSKÔ



PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszebskô" wychodzi trzy razy w tygodniu. Dodatek literacko-naukowy „Checz" ukazuje się w każdym numerze sobotnim.
Prenumerata: Miesięcznie 15 zł. Cena numeru pojedynczego 1.50 zł.

Redaktor Naczelny: Brunon Richert. Redaguje Kolegium: Jan Rompski, Ignacy Szutenberg, F. Szreder, F. Kowalski.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszebskô".
Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Skrzynka Pocztowa nr. 30.

Rok VIII. Wejherowo, wtorek 13 listopada 1945 r. Nr. 18

Brunon Richert

Pojednanie i zgoda

Jesteśmy szczęśliwi, iż całemu ludowi kaszubskiemu i społeczeństwu polskiemu możemy zakomunikować dobrą nowinę. Oto dnia 11 listopada br. w redakcji „Zrzesze Kaszebskji" w Wejherowie odbyła się konferencja między przedstawicielami grupy Zrzeszowców i koła kaszubskich literatów i pisarzy red. Brunonem Richertem i red. Janem Rompskim a przedstawicielami Kaszubskiej Rady Kultury i Sztuki z Kartuz dr. Kołowskim i dyr. Leopoldem Kosińskim. Przedstawiciele obu grup działaczy regionalnych po rozpatrzeniu całego szeregu problemów doszli do całkowitego porozumienia i postanowiono zjednoczyć ruch kaszubski pod jednym sztandarem i w ten sposób pracować owocniej dla ludu kaszubskiego i Ojczyzny.

Przedstawiciele Kaszubskiej Rady Kultury i Sztuki z Kartuz uznali Kongres Kaszubów, który organizuje grupa Zrzeszowców w dniach 1 i 2 grudnia br. w Wejherowie i wezmą czynny współudział w jego organizowaniu oraz pracach kongresowych.

Krótka to wiadomość ale w niej zawarte jest wydarzenie doniosłe dla życia Kaszub i rozwoju kultury kaszubskiej. Dobra wola kierowników grup działaczy regionalnych doprowadziła do ważnego momentu zjednoczenia całego ruchu kaszubskiego. Jesteśmy zdecydowani jedności tej bronić mocno i bezwzględnie. Każdego, ktoby ją chciał poderwać uważać będziemy za szkodnika sprawy kaszubskiej.

Fakt zjednoczenia wszystkich działaczy kaszubskich będzie miał w dziejach naszych napewno znaczenie niemałe. Musimy nareszcie skończyć z podwórkowymi waśniami i osobistymi ambicjami jednostek. Jeszcze większą manifestacją naszej jedności i zgody kaszubskiej będzie Kongres Kaszubski w dniach 1 i 2 grudnia br. w Wejherowie. Zgromadzą się tutaj wszyscy miłujący swoją kaszubską ziemię, dzieje, język i obyczaje... Zgromadzą się wszyscy chętni do pracy dla ludu kaszubskiego... Zgromadzą się wszyscy Kaszubi, aby okazać swą jednomyślność.. Zgromadzą się Kaszubi, aby Polsce — Ojczyźnie naszej okazać swoją wierność i przywiązanie i gotowość do pracy nad odbudową Polski Odrodzonej. A patronować będą nam duchy wielkich naszych książąt Samborów, Świętopełków i Mestwinów... I między nami staną w tych dniach postacie Cejnowy, Majkowskiego, Karnowskiego, Heykiego, Patoka, Jonasa i będą strzegły nas, byśmy nieskazitelność idei kaszubskiej zachowali. Na zakończenie Kongresu delegacja kaszubska wyjedzie do Oliwy i złoży hołd prochom książąt kaszubskich w klasztorze oliwskim a delegacja kaszubskiej młodzieży uda się do Kartuz na grób dr. Aleksandra Majkowskiego i złoży hołd wielkiemu naszemu przywódcy oraz do Sianowa, aby pokłonić się naszej Matce Kaszubskiej — Sianowskiej Panience.

Ważne narady w Białym Domu

LONDYN (PAP). — Bezpośrednio po swej mowie premier Attlee wyjechał w towarzystwie kierownika instytutu do badań nad energią atomową do Waszyngtonu.

WASZYNGTON (PAP). Dnia 10. 11. 45 o godz. 16-tej czasu środkowo-europejskiego samolot wiozący premier Attlee wylądował na lotnisku Waszyngtonu. Wkrótce po przybyciu Attlee przyjęty został przez prezydenta Trumana.

WASZYNGTON (rad). Premier Attlee i Prezydent Truman dnia 11 bm. odbyli konferencję. Premier Attlee przedłożył projekt w sprawie bomby atomowej który zaaprobował Prezydent Truman i premier kanadyjski Mackens King. Według tego projektu sekret bomby atomowej będzie oddany w ręce Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych. Inne państwa muszą informować Radę Bezpieczeństwa o wynikach badań nad bombą atomową.

W senacie USA
o wkładzie Polski w dzieło zwycięstwa

WASZYNGTON. — Senator Bartley z okazji święta niepodległości w dniu 11 listopada oświadczył, że naród amerykański wie i pamięta jak wielki wkład dała Polska do uzyskania ostatecznego zwycięstwa. Naród amerykański składa hołd narodowi, który nie wydał Quislinga.

Senator Scott Lake wypowiada się także z okazji święta 11 listopada podnosząc, że demokratyczny duch narodu polskiego jest najlepszą gwarancją, że Polacy osiągną cele, do których dążą.

Minister Rzymowski w Londynie

Min. Rzymowski w Londynie

LONDYN. — Jak donosi „United Press", w londyńskich kołach politycznych twierdzi się, że polski minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski, który przybył tu z Waszyngtonu w drodze do Polski spotka się z min. Bevinem w celu przedyskutowania problemów angielsko-polskich.

Na porządku dziennym znajduje się m. in. problem repatriacji wojsk polskich z Anglii i z zachodnich terenów Europy.

Drugim problemem omawianym obecnie w Londynie przy udziale specjalnej komisji polskiej pod przewodnictwem Edwarda Drożniaka, prezesa Narodowego Banku Polskiego, jest sprawa długów zaciągniętych przez dawny rząd polski w Londynie oraz sprawa polskich kapitałów w Anglii. Tymczasowy komitet brytyjskiego Ministerstwa Skarbu, któremu rząd brytyjski powierzył zadanie zlikwidowania spraw byłego rządu polskiego w Londynie, i który zajmuje się również administracją wszystkich kapitałów polskich w Anglii, osiągnął już w tej sprawie pewne postępy.

W Londynie rozróżnia się dwie grupy długów Polski w W. Brytanii: długi zaciągnięte na utrzymanie rządu emigracyjnego oraz na utrzymanie i wyekwipowanie wojsk polskich w Anglii. Długi te wynoszą według przybliżonej oceny około 100 mil. funtów szterlingów.

W angielskich kołach politycznych wyrażane jest wreszcie przypuszczenie, że polski minister spraw zagranicznych będzie starał się wyjaśnić nieporozumienie w sprawie procesów przeciw Polakom na terenie okupacji brytyjskiej w Niemczech. Jaskrawym wyrazem stosunków panujących w tej dziedzinie był wyrok w Paderborn, który wywołał falę oburzenia w całej Polsce.

Sprawa repatriacji Polaków z Anglii drogą morską

GDYNIA (PAP). — W Londynie oczekują na możliwość powrotu do kraju liczni Polacy, między którymi jest wielu fachowców, których powrót byłby niezmiernie pożądany i potrzebny do wykonywania prac związanych z odbudową zniszczeń wojennych. Ludzie ci zlikwidowali już swoje interesy w Anglii, lecz wyjazd ich opóźnia się wskutek braku środków komunikacyjnych.

W związku z tym polskie czynniki morskie zwróciły się do Brytyjskiego Ministerstwa Transportów Wojennych z prośbą o jak najszybsze zwolnienie tonażu pasażerskiego dla celów repatriacji Polaków z Anglii, motywując zadanie to koniecznością współpracy polskich specjalistów w odbudowie kraju.

De Gaule na czele rządu

PARYŻ (PAP). — We francuskich kołach politycznych panuje nadal przekonanie, że na czele nowego rządu francuskiego stanie generał de Gaulle. Jednak, że z przyjęcia, z jakim spotkało się przemówienie przewodniczącego pierwszego posiedzenia Konstytuanty, deputowanego Cuttoli, wynika, że posłowie pragną dobitnie podkreślić suwerenny charakter Zgromadzenia Ustawodawczego. Komuniści i część socjalistów powstrzymała się od oklasków kiedy Cuttoli powiedział, że wybory wykazały jasno, iż olbrzymia większość narodu francuskiego uważa de Gaullea za człowieka najbardziej nadającego się na kierownika francuskiej nawy państwowej. Z kół stojących blisko generała de Gaulle'a informują, że decyzja co do jego osoby całkowicie należy do Zgromadzenia, ale jeśli poleci mu ono stać na czele rządu francuskiego przez okres kadencji, który jest ograniczony do 7 miesięcy, wówczas de Gaulle postawi żądania, aby Zgromadzenie nie wyraziło zgodę na rząd złożony z większości. Przypuszcza się, że socjaliści i komuniści dążą w dalszym ciągu do utworzenia rządu składającego się z trzech partyj.

Frakcja parlamentarna partii komunistycznej ogłosiła deklarację podpisaną przez wszystkich posłów komunistycznych.

W deklaracji tej czytamy m. in.: „Przysięgamy walczyć z całej mocy o dobro kraju i republiki w duchu naszych ideałów. Dążyć będziemy do urzeczywistnienia pragnień narodu, mających na celu odbudowanie prawdziwej demokracji i ustanowienie trwałego pokoju, opierającego się na lojalnej współpracy z 3 demokracjami sprzymierzonymi — Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczony

Wybory w Jugosławii

BELGRAD (rad). Wyniki odbytych 11. 11. br. wyborów nie są jeszcze znane. Do godz. 12 do urny wyborczej przystąpiło 80 proc. uprawnionych a do 17 g. 90—100 proc. Najliczniejszy udział wyborów był w Czarnogórzu i Macedonii.

Pożyczka amerykańska dla W. Brytanii

WASZYNGTON. — Pertraktacje w sprawie pożyczki amerykańskiej dla Wielkiej Brytanii ruszyły z martwego punktu. Rozmowy, jakie toczyły się pomiędzy lordem Keynesem i ambasadorem Wielkiej Brytanii lordem Halifaksem a Amerykanami są otoczone ścisłą tajemnicą. Wiadomo jedynie, że nie osiągnięto całkowitego porozumienia.

Niewątpliwie główne żądania brytyjskie dotyczyły zmniejszenia oprocentowania pożyczki. Brytyjczycy uważają, że oprocentowanie pożyczki w wysokości, proponowanej przez Amerykanów (2 proc.) może spowodować w przyszłości zwichnięcie brytyjskich finansów. Byłoby to powtórzenie błędów, jakie popełniono przy udzielaniu pożyczek po I-ej Wojnie Światowej.

Decydujące chwile Chin

Londyn (rad). Marszałek Czang Kai Szek zaproponował zawieszenie broni. W odpowiedzi na to, rzecznik wojsk komunistycznych oświadczył, iż oddziały komunistyczne zaprzestaną walki pod warunkiem, że oddziały Czang Kai Szeka pierwsze przerwą ogień.

W wyniku pertraktacyj, w których brali m. in. udział minister spraw zagranicznych Czungkingu i delegat komunistyczny, ustalono warunki porozumienia:

1) zawieszenie broni na całym froncie,

2) wycofanie się wojsk komunistycznych na odległość 10 km. od linij kolejowych, o które toczą się walki,

3) wszystkie ruchy wojsk centralnych mają być przed tym omawiane z rządem komunistycznym,

4) ochronę nad liniami i zwalczanie bandytów obejmą specjalne oddziały.

LONDYN (rad). — Centralny Komitet Komunistyczny Chin pod przewodnictwem Mao Tse Tunga zadecyduje dzisiaj w Yenan, stolicy Chin komunistycznych o wojnie lub pokoju. Obrady toczą się w schronie przeciwlotniczym.

Czang Kai Szek oczekuje odpowiedzi Yenanu na swoje cztery warunki. Ma on nadzieję, że uda się powstrzymać wojnę domową. Obie strony w zasadzie zgodziły się na przerwanie działań zbrojnych, jednakże do tej pory nie wydano rozkazu zaprzestania ognia.

Sprawozdania z terenu bojów potwierdzają, że toczą się gwałtowne walki od północnych prowincyj aż do bram Kantonu.

Komuniści żądają, aby koleje zostały objęte „strefą zdemilitaryzowaną". W chwili obecnej rząd nie godzi się na to żądanie, albowiem obiecał już nie używać linij kolejowych dla celów wojskowych ani nie atakować komunistów tak długo, dopóki nie zbliżą się na odległość mniejszą niż 10 km.

Obecnie w Chinach znajduje się około 5 milionów ludzi pod bronią, wliczając w to siły rządu centralnego, wojska komunistyczne, prowincjonalne oddziały i partyzanckie.

PPS domaga się wspólnego bloku wyborczego

Rada Naczelna PPS. uchwaliła na swym posiedzeniu w dniu 4 bm. następującej treści rezolucję w związku z mającymi się odbyć w 1946 r. wyborami do Sejmu:

PPS., uczestnicząc w rządach, wzięła współodpowiedzialność za losy klasy pracującej i Polski. W poczuciu wielkiej odpowiedzialności wobec Narodu i Państwa — PPS. pozostaje niezmiennie wierna zasadniczym hasłom: Niepodległość Polski, Demokracji i Socjalizmu.

Mając w smutnej pamięci rządy reakcji polskiej z okresu do majowego przewrotu z r. 1926 oraz dyktaturą sanacji Piłsudskiego i Ozonu PPS. oddą wszystkie siły organizacyjne do walki z rodzimym faszyzmem. Zbliżające się wybory do Sejmu Ustawodawczego w r. 1946 mają być nie tylko odbiciem rzeczywistego układu sił społeczno-politycznych w kraju, ale i sądem ludu pracującego nad polskim faszyzmem.

Mając na uwadze dobro i wielkość, niepodległość i suwerenność Polski, gwarancję całkowitego zwycięstwa Demokracji nad faszyzmem, PPS. stojąc na stanowisku konieczności uzgodnienia taktyki wyborczej z bratnią partią PPR., wysuwa inicjatywę stworzenia bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych stojących na platformie Rządu Jedności Narodowej pod hasłami utrwalenia potęgi Niepodległej i Suwerennej Rzeczypospolitej Polskiej w oparciu o Odrę i Nissę, utwierdzenie władzy ludu pracującego [illegible]

Konferencja w sprawie odszkodowań

LONDYN (PAP). — Prasa angielska donosi, że w najbliższym czasie odbędzie się w Paryżu konferencja, mająca na celu rozpatrzenie spraw związanych z odszkodowaniami niemieckimi. W konferencji wezmą udział przedstawiciele około 20 narodów. Konferencja została zwołana przez rządy Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji. Ma ona zadecydować o podziale kapitału i urządzeń przemysłowych, znajdujących się w strefie zachodniej okupowanych Niemiec.

Konferencja ustali udział procentowy odszkodowań, do którego uprawnione jest każde państwo. Konferencja musi zadecydować, jakie straty zasługują na odszkodowania i na jakich zasadach ma być obliczona ich wysokość. Trzeba będzie także zadecydować, czy szkody wynikłe z powodu bombardowań sojuszniczych, uznane będą za zasługujące na odszkodowania.

Przemysł niemiecki nie został zniszczony

LONDYN (PAP). — Min. angielski Evans stwierdził, że szkody wyrządzone przez bombardowanie przemysłowi niemieckiemu, są mniejsze, niż się naogół przypuszcza. Okres odbudowy tego przemysłu — zdaniem ekspertów — oblicza się nie na lata, ale na miesiące. Niemcy mają surowców na 6 do 8 miesięcy, a maszyn posiadają trzy razy więcej, aniżeli w r. 1929, który był rokiem szczytowym w okresie międzywojennym. Maszyny te są typów najnowocześniejszych i Niemcy nie potrzebowałyby długiego czasu, aby poważyć się na nową awanturę. Od 60 do 70 proc. przemysłu niemieckiego, i to w skali wojennej, a nie pokojowej jest nienaruszone.

Zamieszki w Tripolitanii

LONDYN. — Brytyjskie oddziały patrolują Tripolitanię (Zachodnią Libię) z powodu zamieszek, w których zginęło 74 żydów i arabów. Londyńskie koła oficjalne potwierdzając te wiadomości podają, że ponadto rannych zostało 183 żydów, 36 Arabów i 2 Włochów.

Wcześniejsze sprawozdania podają z Kairu, że w Souk el Juma i Tejura tłum Arabów rabował i mordował w żydowskich dzielnicach. Raporty ciągle donoszą o niepokojach w Cussabat i Zloten, we wschodniej Tripolitanii.

Brytyjskie władze administracyjne kontrolują Tripolitanię likwidując zamieszki, a policja otrzymała rozkaz strzelania do grabieżców.

Dzisiejszy komunikat Brytyjskiego Min. Informacji w Kairze dodaje ponadto, że ustalono godzinę policyjną, a policja otrzymała instrukcję użycia broni dla rozpraszania zbiorowisk, składających się z więcej niż 5 osób.

Przegląd prasy

Związek Radziecki ma poczucie siły

LONDYN (PAP). — Prasa angielska poświęca wiele miejsca przemówieniu ludowego komisarza spraw zagranicznych ZSRR Mołotowa.

„Daily Telegraph" pisze, że ogólny sens przemówienia Mołotowa wzbudza nadzieję poprawy stosunków międzynarodowych. Mołotow zdaje sobie bowiem sprawę, że bezpieczeństwo świata zależy od współpracy sojuszników. W kwestii bomby atomowej pismo podziela zdanie Mołotowa, że zachowanie tajemnicy bomby atomowej nie jest skuteczną drogą do utrwalenia pokoju. Naród, który posiada wielu wybitnych uczonych i inżynierów oraz surowce przemysłowe, z pewnością może osiągnąć duże wyniki w badaniach naukowych Państwa zachodu pragną utrzymania ścisłej współpracy ze Zw. Radzieckim. Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że im mniej będzie tajemnic między państwami, tym lepiej ułożą się stosunki międzynarodowe.

„Daily Mail" stwierdza, że bomba atomowa daje ton przemówieniu Mołotowa. Oto wybitny dowód, że sprawy świata stoją niezbyt dobrze, skoro rewolucyjny wynalazek w dziedzinie energii atomowej stał się przedmiotem intensywnego współzawodnictwa międzynarodowego. Jeśli stan ten trwać będzie nadal może to się skończyć klęską dla ludzkości.

„Daily Herald" uważa, że przeómwienie Mołotowa będzie miało dodatni wpływ na stosunki międzynarodowe, że będzie będzie miało większy wpływ niż jakiekolwiek słodkie słówka. Cechą zasadniczą przemówienia jest to, że komisarz Mołotow podkreśla dążenia Związku Radzieckiego do współpracy przy wznoszeniu gmachu popoju pomimo istniejących różnic poglądów i pomimo trudności porozumienia się. I właśnie fakt, że Mołotow łagodzi ostrożność istniejących różnic oraz wznoszących się trudności czyni jego deklarację tak cenną. Polityka radziecka ma na celu zachowanie przyjaznych stosunków z innymi narodami i pogłębienie współpracy międzynarodowej przy równoczesnym zapewnieniu sobie bezpieczeństwa.

„New York Herald Tribune" określa przemówienie Mołotowa, wygłoszone na uroczystym obchodzie rocznicy Rewolucji Październikowej, jak umiarkowane i rozsądne. „Możemy życzyć sobie pisze dziennik — aby nasi mężowie stanu wykazywali takie samo umiarkowanie w swych enuncjacjach. Uwagi Mołotowa na temat bomby atomowej są ważne z dwóch względów: ponieważ stwierdzają one wymownie tę prawdę, że tajemnice techniki nie mogą pozostać monopolem jednego państwa i ponieważ są one dowodem, ile szkody wyrządziła dziwna postawa Stanów Zjednoczonych w tej sprawie".

W kilku wierszach

BERNO. Przed 5 laty przybył do Szwajcarii pierwszy pociąg wiozący pierwsze ofiary wojny — dzieci francuskie. W międzyczasie z urlopów w Szwajcarii skorzystało 85.000 dzieci. Na początku bm. przybył dalszy transport, tym razem dzieci włoskich, które w Szwajcarii przebywać będą przez dłuższy okres czasu.

LONDYN. Amerykańskie władze wojskowe oznajmiły, że wojska amerykańskie wycofają się do 1 grudnia z Czechosłowacji.

NORYMBERGA. Dalsi przestępcy wojenni, Schacht i Fritschi, poszukali sobie obrońców. Obecnie jedynymi, którzy jeszcze adwokatów nie mają to Rosenberg i Seyss-Inquart.

WARSZAWA. — Austriacki min. przemysłu i handlu oświadczył, iż Polskę i Austrię wiązały od dawna stosunki gospodarcze i kulturalne. Stosunki te w okresie hitleryzmu zostały przerwane, jednak nie zerwane. W 1937 r. Austria pobierała od Polski towary za 67 mil. szylingów, a dostarczała Polsce towarów za 53 mil. szylingów. Dziś nawiązanie od nowa stosunków stało się koniecznością i w tym celu przybędzie wkrótce do Polski austriacka komisja handlowa.

WARSZAWA. — Ambasador Polski w Jugosławii, Wende odbył podróż do Zagrzebia i po Chorwacji i Słowencji, wszędzie witany z wyraźną serdecznością przez ludność bratnich ziem.

WARSZAWA. W Bukareszcie odbyło się zebranie organizacyjne „przyjaźni polsko rumuńskiej, na którym obecni byli przedstawiciele rządu rumuńskiego. Na zebraniu obradowano nad koniecznością przyjaźni i współpracy kulturalnej obu państw.

FRANKFURT. — Stany Zjednoczone postawiły jasno sprawę, że centralizacja władzy niemieckiej zgodnie z umową poczdamską zostanie przeprowadzona bez względu na to, czy Francja zgodzi się czy nie. Źródła amerykańskie podkreślają, że jeżeli Francja nie będzie partycypować w planie centralnej kontroli, zostanie wykluczona z załatwienia innych problemów w Niemczech, takich jak ewtl. zmiany terytorialne na zachodzie i sprawaRuhry.

Stanowisko to zajmuje także Wielka Brytania i Związek Radziecki.

O co idzie?

J. WILLMA

Waga

W najprostszym wykonaniu: drążek zawieszony w środku, na obu końcach szalki. Do jednej kładzie się ciężarki, do drugiej towar.

Waga jest najdoskonalszym, najczulszym instrumentem, który człowiek wynalazł. A człowiek duzo wynalazł.

Są wagi, które reagują na 0,00001-ną część grama. Aptekarze posługują się takimi i chemicy.

Są i wagi, na których ważyć można i kilka tonn. Te oczywiście nie reaguja na 0,0001 gram.

Doskonałością wagi ludzie się już oddanwa zachwycają. Boginie sprawiedliwości nawet malują z wagą w ręku, symbolizując wagę uczynków dobrych i złych człowieka.

Znana jest zagadka, którą dzieci się bawią: Co jest cięższe 1 funt żelaza czy 1 1 funt pierza? Mylna odpowiedź „Funt żelaza" polega na złudzeniu, że oko dziecięce widzi przed sobą równe objętości żelaza i pierza a przecież do zrównoważenia funta pierza potrzebna jest daleko mniejsza objętość żelaza.

Jeden centymetr sześcienny wody waży 1 gr, złota 19 gr, a astronomowie wyliczyli, że istnieją gwiazdy, których ciężar gatunkowy wynosi 10 tysięcy i więcej, których jeden centymetr sześcienny zatem waży 10 kg., czyli bryłka wielkości pudełka zapałek nieomal 10 centnarów.

Ciężar ciał nie zależy od ich objętości raczej od ich gęstości.

Wartość człowieka nie zależy od krzyku, to jest objętości jego, raczej od ciężaru gatunkowego czyli od rodzaju jego czynów.

My Kaszubi przesadnie cenimy wagę, gdyż jak mówimy: „Nie chodzi wo detka, leno wo sprawjelewosc".

Posiada zmysł niesłychanie czuły na nikły ciężar krzyku i na solidną wagę prawej podstawy. Przy zetknięciu się z obcymi instynktownie odczuwamy czy stoi przed nami osobnik lekki czy ważki. Nie lubimy krzyku. Ogromnie cenimy czyn prawy.

Nie potrafimy ukrywać sądu naszego, co często spowoduje ujemne sądy o nas przez ludzi lekkiej wagi. Wiemy natomiast, że poważni ludzie nas za to cenią, a my z tego dumni jesteśmy.

Niestety waga mechaniczna wartości moralnej człowieka ważyć nie można. Do tego potrzebna jest waga inna, którą trzyma w ręku anioł sprawiedliwości przed tronem Bożym. Jest to nieprzejednaną sprawiedliwością Bożą, że tej wadze nikt nie ujdzie, na niej my wszyscy zobaczymy nasze czyny. Czeka nas wszystkich ta chwila, w której na jednej szali anioł złoży talenty, które Stwórca nam dał na tę ziemską tułaczkę, a na drugiej każe nam złożyć to, co z oddanych nam talentów uczyniliśmy.

Straszny jest Bóg sprawiedliwy, ale ufajmy, że waga sprawiedliwości Bożej czuła będzie nie tylko na to, co zdziałaliśmy lecz i na to co zdziałać zamierzaliśmy, do czego siły nasze przykładaliśmy.

Kaszubo, zastanów się! Co już zrobiłeś co ważyćby mogło na wadze anioła? Do czego ręce przykładasz? A pamiętaj, że będzie ważone wszysciutenko, co czynisz, mówisz, myślisz!

Kultura - Oświata - Sztuka

Misję zorganizowania teatru polskiego we Wrocławiu powierzyło Min. Kultury i sztuki dyr. Teofilowi Trzcińskiemu.

Trzy stałe teatry mamy obecnie na Wybrzeżu. Dwa z nich w Gdyni: Teatr Miejski „Komedia" pod dyr. Heleny Hałacińskiej i Teatr Marynarki Wojennej. W Sopocie zaś Teatr Województwa Gdańskiego pod kierownictwem Aleksandra Gąssowskiego. Wystawiono w nich do tej pory „Moralność Pani Dulskiej" — Zapolskiej (Teatr Komedia), „Jutro" — Konrada Korzenowskiego (Teatr Wojew. Gdańskiego). Premierę „Jeńcy" Rydla włączono w program uroczystości związanych z powrotem jednostek marynarki wojennej ze Szwecji.

W Koszalinie jest w stadium organizacji teatr objazdowy, którego zadaniem będzie obsłużyć takie środowiska zachodnio-pomorskie jak — po za Koszalinem — Szczecin, Walcz, Szczecinek, Białogard, Czaplinek itd.

Filharmonia Państwowa w Moskwie zorganizowała cykle koncertów w trakcie których wykonane zostaną wszystkie utwory fortepianowe Chopina. W kolejnych koncertach weźmie udział 16 najwybitniejszych pianistów Moskwy.

Około 6.000 cennych dzieł sztuki zagrabionych przez Niemców odnalazły amerykańskie czynniki wojskowe w Austrii. Płótna pochodzą z różnych krajów okupowanych. Obrazy, po zinwentaryzowaniu ich zwrócone będą prawym właścicielom.

Po czteroletniej przerwie otwarto w dniach ostatnich muzeum Ermitarz w Leningradzie. Cenne zbiory dzieł sztuki ewakuowane były na czas działań wojennych na Wschód. Obecnie wróciły na swe dawne miejsce.

Wiadomości gospodarcze

— Największa suszarnia grzybów i jarzyn w Polsce znajduje się w miasteczku Brusy w pow. chojnickim. Fabryka zatrudnia około 500 osób.

— Niektórzy rolnicy na terenie województwa gdańskiego w źle zrozumianym interesie nie podali faktycznej cyfry dokonanych zasiewów jesiennych, obawiając się prawdopodobnie podwyżki kontyngentu świadczeń rzeczowych. W związku z tym polecono czynnikom administracyjnym w powiatach przeprowadzenie dokładnych obliczeń stanu dokonanych zasiewów do dnia 30 bm., by na tej podstawie móc opracować plan wiosennej kampanii siewnej.

— Mamy w Polsce ponad 2.000 gorzelni rolniczych, w tym 5 proc. zniszczonych, 40 proc. częściowo uszkodzonych i 55 proc. wymagających normalnego bieżącego remontu.

Po przeprowadzeniu reformy rolnej zaszła zasadnicza zmiana: 20 proc. gorzelni rolniczych należy do państwowych ośrodków kultury rolnej i jest własnością Państwa. Reszta znajduje się w resztówkach pofolwarcznych i jest przejmowana przez ruch spółdzielczy.

— Akcja jesiennych zasiewów na terenie Województwa Gdańskiego postępuje ciągle naprzód. Brak odpowiedniej ilości traktorów oraz wykwalifikowanego personelu pokrywa się ze zorganizowaną współpracą powiatów między sobą. Skolonizowane wsie wykonały zasiewy prawie całkowicie, gorzej przedstawia się sprawa w majątkach państwowych, gdzie odczuwa się brak ludzi do pracy i inwentarza żywego. Zimową porą przewidziane jest przeprowadzenie ziarna, przygotowanego na zasiewy wiosenne. W akcji zasiewów przodują powiaty, które i przed 1939 r. należały do Polski.

Z życia ziemi kaszubskiej

GDAŃSK

— GDAŃSKA IZBA RZEMIEŚLNICZA. Gdańska Izba Rzemieślnicza napotykała w stadium organizowania się na poważne trudności. Prace nad wskrzeszeniem organizacji rzemieślniczych trzeba było zaczynać od podstaw, gdyż zaledwie 6 powiatów woj. gdańskiego zachowało wspomnienia polskiego ustawodawstwa podlegając w okresie przedokupacyjnym Izbie Rzemieślniczej w Toruniu, reszta zaś, t. zn. 9 powiatów podlegało niemieckim organizacjom rzemieślniczym. Mimo trudności Gdańska Izba Rzemieślnicza notuje w swej działalności poważne sukcesy. Z chwilą powstania Izby zwrócono szczególną uwagę na potrzebę stworzenia silnej organizacji cechowej. Cały obszar działalności Izby pokryty został gęstą siecią cechów, tak, ze każdy rzemieślnik ma możność należenia do właściwego mu terytorialnie i branżowo cechu. Do tej pory utworzono 36 organizacji cechowych, to znaczy na terenie Gdańska 10, Gdyni 4, Tczewa 5, Słupska 2, Wejherowa 6, Starogardu 3, Kartuz 6. Poza tym utworzono w Gdyni Grodzki Związek Cechów, w Gdańsku Tczewie, Wejherowie i Starogardzie Powiatowe Związki Cechów. Dążeniem Izby Rzemieślniczej jest podniesienie stanu rzemiosła tak ilościowo jak i jakościowo. W zorganizowanych kursach złożyło egzamin czeladniczy 10 kandydatów, mistrzowski 80 kandydatów, oraz kwalifikacyjny 2 kandydatów. Liczba zakładów rzemieślniczych w okręgu Izby Gdańskiej prowadzonych na podstawie kart rzemieślniczych wynosi 965 w następujących grupach rzemiosła: spożywczej 241, metalowej 175, skórzanej 153, włókienniczej 146, usługowej 94, budowlanej 87, drzewnej 65 i papierniczej 1.

— UPRZĄTANIE NABRZEŻY W PORCIE GDAŃSKIM. Zapoczątkowane we wrześniu lokalne roboty porządkowe tylko na małych odcinkach portu gdańskiego zostały w październiku rozszerzone na ogólne uprzątanie nabrzeży całego portu, usuwanie spalonych maszyn, samochodów, śmieci i t. d. Uprzątanie odbywa się przy pomocy dziennie płatnych kadr robotników pod nadzorem bosmanów służbowych.

GDYNIA

— URUCHOMIENIE URZĄDZEŃ NAWIGACYJNYCH W związku z wzrastającym ruchem statków zagranicznych na wybrzeżu polskim wyjechała w ostatnich dniach ub. m. na wybrzeże zachodnie komisja polsko-radziecka celem przeprowadzenia prac wstępnych do przekazania władzom polskim urządzeń nawigacyjnych na wybrzeżu zachodnim. Komisja powróciła w tych dniach do bazy w Gdyni.

W wyniku prac komisji ustalono konieczność jak najszybszego uruchomienia urządzeń nawigacyjnych w miejscowościach w Stilo, Szolpnio, Łabie, Postomino, Jackowie i Perłowie, gwarantujących bezpieczeństwo żeglugi dalekoomrskiej.

WEJHEROWO

—MECZ PIŁKI NOŻNEJ. W niedzielę, dnia 11 listopada o godz. 14-tej na stadionie miejskim odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy II K. S. „Gryf" a Sekcją Sportową Związku Harcerstwa Polskiego. Mecz zakończył się wynikiem 1:1. Debiut młodej drużyny harcerzy wypadł nadspodziewanie dobrze. Po odpowiednim treningu i zaprawie meczowej drużyna ta może naprawdę reprezentować klasę.

— KONCERT NIEDZIELNY. Zapowiedziany koncert artystów armii radzieckiej na piątek 9 bm. odbył się w niedzielę 11 bm. o godz. 19-tej w sali ob. Prusińskiego. Na całość koncertu złożyły się występy solowe i zespołowe akordeonu i skrzypiec kompozycji wykonawców, tańce i humorystyczne skecze. Szary mundur żołnierza zgotował publiczności, która niestety nie dopisała, prawdziwy wieczór humoru, pięknego śpiewu rosyjskiego i nadzwyczaj udanego tańca.

REDA

Pisaliśmy przed tygodniami (Zrzesz K. Nr. 2) o Dziecińcu w Redzie pod Wejherowem. Założony przez Izbę Rzemieślniczą, zaroił się dziećmi, które znalazły tam troskliwą opiekę, dobre odżywienie i miały możność uczyć się polskiego słowa, polskiej piosenki, której w czasie okupacji były pozbawione. Matki — żony przeważnie robotników i inteligencji pracującej, zatrudnionych po największej części w Gdyni, uwolnione na kilka godzin troski o dziecko mogły pomóc przy żniwach i wykopkach i dorobić sobie do zarobków ojców rodzin, które to zarobki jak wiadomo nie są za wysokie. Istniała myśl przekształcenia Dziecińca na stałe przedszkole. Wszystko było na dobrej drodze. Naraz jak grom z jasnego nieba nadchodzi Dziecińca. Powód — brak lokalu! Nie wierzymy własnym uszom.

W czasie, gdy różne mniej lub więcej potrzebne instytucje czy biura oraz różni pomniejsi dygnitarze posiadają wielopokojowe meszkania i wille — gdy deklamuje się o podniesieniu kultury i oświaty, o usuwaniu śladów niemczyzny na tutejszych terenach — brak lokalu dla przedszkola. Pozbawia się przedszkola to właśnie dzieci, które ze względu na specyficzne warunki najbardziej potrzebują polskiej mowy i opieki ze strony polskiego społeczeństwa.

Przy bliższem sprawdzeniu okazuje się, że i lokal jest; wybitnie nie reprezentacyjny ale jest. Brak w nim tylko kilkunastu szyb i potrzeba kilku drobnych naprawek.

Sądzimy, że istnieją inne przyczyny zamknięcia przedszkola, lub, że to jest tylko chwilowa przerwa, gdyż trudno uwierzyć, by kwestia kilkudziesięciu złotych czy choćby kilku tysięcy miała unicestwić dwumiesięczny wysiłek wychowawczy u przeszło stu dzieci.

AEKSANDER MAJKOWSKI 14)

Żëcé i Przigodë Remusa

Zvjercadło Kaszubskji.

(Ciąg dalszy)

Przed bromą, jak vartarze mocni, cechi a vdałi, stojałe duże drzeva, wobleczone jiglęną zelono-czorną, jakjich jo v żecu njigde njevjidzoł. Przd drzevami biołi pjosk sceleł drogę do rzekji, a v rzecem wuzdrzoł głovą v doł drugji zomk i drugji drzeva, jak v zyjercadle. Kjej jem sę dzevovoł timu zjavjisku, zaszorzeło na rzece i podpłinęłe, jak zogodkji z cuzigo syjata, dva vjelgji kołpje. Stanovjiłe sę wone naproem mje i dzivnimi woczoma zdrzałe. A v jich woczach stojało pitanje i vjedzo, jak skarbë, zatopjoni v głębokjim stavję czornigo lasu. Wocze v wocze z njimi wuczuł jem z boku zev, chturen płenął mje do wucha mjiłszi njiże muzeka skrzepjic i fletu. A głos ten movjił:

—Vez mje na remjona i przenjes przez tę rzekę do mojigo zomku! —

I wuzdrzoł jem kol sebje panją vesokji wurode v suknjach ze złota i jedvabju. A beło mje jednak, jakbem ję ju znoł z vjidzenju. A kjej jo na nję podnjosł wocze, tej jem zavołoł:

— Moc oBoskó! Królevjonka, co ję smok strzeże! — Ko jo ję vjidzoł v zelonim vjidze mjesądzovim, kjej jem v stanji na mojim bjednim łóżku płakoł nad nją i nad moją skażoną godką.

A wona zchileła do mje głovę, v ji vłosach krose dozdrzenjałigo żetka, szkleła sę korone złoto, i rzekła:

— Znajesz mje! A jô wo tobje vjem vszetko. Nje boj sę, pastuszku! Vez mje v remjona i przenjes przez tę vodę! —

Tak jô zmjerzeł wokem rzekę, płenącą przede mną i v nji, jak v zvjerhadle wuzdrzoł jem sebje. — Małi jô vezdrzeł procem ti postavni panji.

Nogji moje bełe bosi a nogavjice njiżij kolan wobtroczkovani. Vamps moj, wodemkłi na pjersach, doł vjidzec koszulę z varpu, a ta koszula nje beła cało. Moj kłobok na głovje mjoł dure a przez nje vłose velożałe, jak słoma z gnjozda varblovigo. I vjidzoł jem sebje takjim małim, bjednim i żorotnim prze ti peszni i vdałi krolevjonce, że jem wocze spusceł na svoje bosi nogji, bom sę vstidzeł.

Ale wona mje położeła bjołą rękę na głovje i rzekła głosem spjevnim:

— Przenjese mje, chłopku, przez tę vodę. Zdrze na ten zomk vjolgji i peszni naprocem: Co jeden vjek ludzkji won vechodzi na javę głęboko ze zemi i żdaje na svojigo vebovcę. Chto mje przenjese przez tę vodę do zomku wojcov mojich, tego tam jak krola przevjitają. Vez mje tejde i zanjes przez tę vodę, bo jitro będze za pozdze. Jitro sę zapadną mure i spanjałi słupe i vesokji dach i złoto brama a jeden długji vjek człovjeka minje na svjece, njim przemovjic będę mogła. —

Ale jô vjedno vjidzoł moję żorotną wurodę v zvjercadle rzekji i jem sę vstidzeł.

Ale krolevjanka mje dodovała wodvogji:

— Njewuvożeł na svoję małosc i żarot. nosc. Vestrzele wokjem ku svoji gvjozdze a wudzirze serce do vjolgji sprave. Zdrze, jak peszni ten zomk!

Kjej złoti muj bot postavję na jego stopjenje, znjikną te bore vkoł a verosną chate szczestlevich ludzi, co żdają zbavjenju, jak jich krolovô.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Jest i druga nie mniej przykra sprawa. W tej samej Redzie jest szkoła powszechna. Braki ma duże, ale nie to jest w tej chwili istotne — mają je bowiem dzisiaj wszystkie szkoły. Szkoła otrzymała drzewo na opał — okrąglaki. Drzewo leży pięknie ułożone na podwórzu — i nie można niem palić, bo nie ma kto porżnąć i porąbać! W szkole jest ponad 500 dzieci i 5-ciu czy 6-ciu nauczycieli, z tego troje dojeżdżających. Trudno więc wymagać by nauczycielstwo zajęło się rąbaniem drzewa — a ludność według relacji miejscowego sołtysa nie chce bezpłatnie rąbać drzewa dla szkoły.

Adam Borczuch.

HEL

— PRACA W PORCIE. Praca nad wyłowieniem zatopionych okrętów taboru pływającego zbliżają się ku końcowi. Ostatnio wyciągnięto kuter rybacki „Kug 74" i przyholowano go portu w Helu. Wykonuje się obecnie na nim prace przygotowawcze do przeholowania kutra do stoczni w Gdyni. Port rybacki można uważać za oczyszczony. Z wyłowionych kutrów większość została oddana do dyspozycji stoczni Instytutu Rybackiego. W zatopionych dalekomorskiej.

Apel do śpiewaków kaszubskich

Apel do Spiewaków Koaszubskich

Śpiewacy Kaszubscy!

Sześć lat minęło od uroczystości 30-to lecia Okręgu Kaszubskiego Kół Śpiewaczych oraz od Okręgowego Zjazdu Śpiewaczego, który odbył się wspólnie z uroczystością pułkową baonu morskiego dnia 6 sierpnia 1939 r. w Wejherowie.

Sześć długich lat niewoli pod największym barbarzyńcą w dziejach wieków. Wielu śpiewaków poległo w obronie Ojczyzny na polu chwały, wielu zostało pozbawionych życia przez bandy hitlerowskie

Pieśń polska i kaszubska została zakuta w kajdany, a w całej krainie kaszubskiej zapadła noc duchowa, polało się morze krwi i łez, zapanowała trwoga nie do opisania. Ziemia kaszubska została opuszczona i wydana na łup hitlerowców.

Dopiero po długim czasie tam i ówdzie pierwsze promienie polskiej pieśni choralnej przebijają strwożone do dziś serca ludzkie. Jedynie w kościołach pieśń polska od samego oswodzenia rozbrzmiewać zaczęła, głosem potężnym, śląc na skrzydłach pięknych melodii dziękczynienia przed tron Stwórcy świata, a zarazem ból i żal za tyle pomordowanych najlepszych synów i córek Polski.

Pieśń zagrzmi echem potężnym a echo Twoje niech dotrze do wiecznych wrogów na Zachodzie zwiastując im, że rozbrzmiewać tu będziesz na wieki. Bądź trubadurem, zwyciężających ciemnych rycerzy.

Do pracy Śpiewacy w Kościerzynie, do pracy Śpiewacy w Kartuzach, Sierakowicach, Gowidlinie, Wygodzie, Przodkowie, do pracy Śpiewacy w Gdyni, Orłowie, Chylonii, Rumii Redzie, Pucku, Strzelnie i Wejherowie. Przyjdzcie wszyscy co śpiewają, źli ludzie pieśni nie znają. W miesiącu lutym 1946 r. odbędzie się Zjazd delegatów Kół Śpiewaczych Okręgu Kaszubskiego. Niech na Zjeździe tym zastąpione będą wszystkie Koła Śpiewacze Ziemi Kaszubskiej. Delegaci wybierać będą nowy Zarząd Okręgowy oraz ustalą miejscowość i dzień Zjazdu Śpiewaczego w roku 1946.

Termin Zjazdu Delegatów ogłoszony zostanie później.

Cześć Pieśni!

Westphal Augustyn

Prezes Okręgu Kaszubskiego Kół Śpiewaczych

Sprawa odbudowy w województwie gdańskim

GDANSK (PAP). — W Urzędzie Woj. Gdańskim odbył się zjazd kierowników powiatowych wydziałów od budowy, na którym omówiono najważniejsze sprawy bierzące. Na cele odbudowy wsi przystąpiono do rozdzielenia kredytów Państwowego Banku Rolnego za pośrednictwem powiatowych komitetów kredytów wiejskich. Specjalne zagadnienie stanowi odbudowa osiedli całkowicie zniszczonych podczas działań wojennych. Istnieje projekt stworzenia na ich miejscu osiedli wzorowych. Na pierwszym planie stoi jednak sprawa odbudowy szpitali i szkół. Okazuje się, że kredyty na odbudowę, przyznane na czwarty kwartał nie odpowiadają rzeczywistym potrzebom zwłaszcza, że ze względu na klimat w województwie gdańskim tempo prac budowlanych w zimie jest mniej zahamowane niż w innych okolicach kraju. Wydział Wojewódzki będzie więc ubiegał się o zwiększenie sumy kredytów na czwarty kwartał 6.625.000, —zł. Kierownicy powiatowi opracują w ciągu miesiąca plany prac budowlanych na pierwszy kwartał przyszłego roku, na który to okres województwo gdańskie otrzyma 18 milionów złotych kredytów.

Do Macka na Kobëloszu

Macku vebôcze że moję vjedzę dzis do Ce bez „lubotni" zaczinaję, cze „mjileczni". V ni sledni gódce mje jes tak zparonovôł, tak jes mje wurivôł że njimom niżodnigo semjenji gełdzec Cę dzis mjiłotnimi słovkama. Kureszce ceż te so z takjigo pozdrovku zrobjisz chłopskjigo. Jo kjebe to tak jako bjałka Ce vjita to gveś be Cę to połechleło i pogeldzeło, ale nje takji Mjichôł jak jô!

Na moja barżeczko sę na Cę gorzi że jes mje jakno jeji chłopa tak wurivôł v „Zrzesze". Wona Ce to tak letko njezabôczi, a nieradzę Ce sę wu naju v Hece tak zarô pokozac, bo trępk może grochotac po tvojim łesim łbje. A njechbe go na Ce potłukła to jesz mdę mjôł robotę novigo zrobjenjô. A tero vjesz te Macku co? Jo i tak na svjim wobstoję, jo nje vjerzę że jes z najima ksiżętama v njebje godoł. A vjesz te czemu? Bo choc te som njeprzemjerzając żłępjesz nę tobakę jak nen stori Kuboszkov vół vodę, i ję pod njebjosa vechvolivosz, że bez nję sę zaczinała vojna, bez nję też skuńcza, tak z dregji verzekosz na naju zaživajkov że teli pjenjędzi na nję verzucają. I czego te sę vjic dobetno trzimosz? Vjesz te, że to je procemku państvu, tec to je monopol, monopol Macuszku, a karczmorze ceż rzeką jak nje mdzeme zaživele? Ko wonji zbękretują...

A Macku novôżnjeszi. Jo jem ni wudbe że kjejbe nje tobaka, to be ju v ten czas naj Kaszebóv nje beło na svjece. Bo ko kôżdi Kaszeba vje że tobaka dovô klôr vjid i meszlenje i z nątka me so możeme przindosc wobrechovac i dlôte sę tak vspanjało trzimome choci na nen przikłod Hitler chcôł naju v ni wostatni wojnje nie leno z gnotama ale i z łajnę zezgrzec.

I jo so Macku meszle, że takji co ras tobaczkę chvôli a dregji ros ganji, choci som ję zaživo, może leno koze przed pjekłę pasc a nje z królama v njebjeskjich komnatach rozprovjac a roczec nają tobaką . . .

A ceż te z tim meslisz, wo nich maturach Macku. Ko jô żodnigô maturata nji mom ani so takjigo purtka też nje spravję, bo jesz mję barzo letko be do pjekła zavjos. Moji zos vjare wuczałosce v religji Macku sę nje chvatej, bo ce bjejs może vząc. Ko pôcerz jo mogę jak mje go moja njeboszczeca matinka nowucza, a przikôzanja boskji znaję, vej ceż chcesz vjici wod mje prostigo chłopa. Jo vjidzę że te na wuczałigo zgrôvôsz, że takji atesle vepjisejesz młodim dzevczętom, te stôri dżadze!

Jô ce vjic radzę sę zapjisac na nę vesoką doktorską szkołę ve Gduńsku, może cę, Macku tam przejimną takjigo jak te jes mądrzelę. Bodej me Kaszebji jesme njeprzemjerzając za głupi żebe sę naszi młodi co nawuczec mogle. Choc som redaktort tak ję vechwolivoł v „Zrzesze" i trąbjeł że naszi sztudeńce mdą tam pjersziństvo mjele. Jo, jo. Nje każdo koza slivkji może połikac... Macka tam choba przejimną, a tej bjej zare na proferora, bo mosz vszetkji kaszebskji rozeme zjadłi. Zagves za venalozk tich vrejarskjich vjitaminov „M" i „Z" dobrze tam mdzesz vjidzałi.

Kuresze, Macku, tvoje szczesci cze njeszczesci, że kjej jes v pajka wobroconi probovoł z njeba zlezc na zemję, na nę Vjeżecę, jes sę nje wurvoł i sę nje zapod v zemję, bo tej zagves muszołbe jes nopjervi vorpac do dom za szpodą, żebe sę samigo wodkopac. A Macku jesz leno jedno. Ceż to za djachelnô pajęczena beła, jak jes sę z ne snjiku z njebjeskjich wobodzeł vędrov..,

Ale jem so wulżeł... Je mje łżej na żoce jak jem ce doł i provdę povjedzoł. Tere te vjesz, co te vjesz Macku jeden, co za jeden Mack jes!

Mjichoł z Hete.

Z frontu Świadczeń Rzeczowych na Kaszubach

Aczkolwiek akcja świadczeń rzeczowych rozwija się coraz pomyślniej, trzeba dodać, że na opóźnienie akcji świadczeń rzeczowych wpływają warunki klimatyczne i zbieg akcji orki i siewu. Ponadto, w obecnym momencie, kiedy wieś staje powoli na wysokości zadania, luką w aparacie organizacyjnym jest brak wagonów dla transportów z punktu zsypu.

— W pow. morskim wyróżniają się obywatelskim stanowiskiem gminy Rumia i Krokowa.

— Wójt gminy Pogódki (pow. kościerski) Zygmunt Sarnowski zakupił brakujące zboże i groch i w ten sposób zdał w 100 proc. swoje świadczenia rzeczowe.

— W pow. bytowskim gmina Ugoszcz, zdała 100 proc. kartofli w ciągu 10 dni.

Na gburvsje

Kiszonki

(dokończenie)

W jednym m kb zbiornika można zmieścić świeżej pasz — koniczyn i traw 6—7 q, mieszanki traw i zbóż 6—7 q, słonecznika i kukurydzy 5—6 q, liści buraczanych 7—8 q, ziemniaków parowanych 9—10 q. Żeby wiedzieć, jak wielki trzeba wybudować zbiornik.

Przede wszystkim obliczyć zapotrzebowanie paszy: np. gdy żywienie kiszonką ma trwać 100 dni, a mamy zamiar dawać po 20 kg na sztukę dziennie, potrzeba nam 2000 kg kiszonki, a dla 100 krów przypadnie 20.000 kg. Przyjmując średnio w 1 m kb 8 q kiszonki, trzeba 20.000 kg podzielić przez 800 kg co równa się 25 m kb. Doliczyć do tego należy przestrzeń potrzebną do osiadania tj. około 20 proc., co stanowi 5 m kb. Gdy nie mamy więc nadsadki, potrzebujemy zbiornika o pojemności 30 m kb. Silosy winny być budowane z takiego materiału żeby dawały jak największą gwarancję nieprzepuszczalności wody, gdyż w przeciwnym razie stracilibyśmy duże ilości części białkowych, znajdujących się w sokach roślinnych, oraz przebieg fermentacji samej byłby wadliwy. Silos powinien chronić paszę od przemarznięcia. Z cegły budowane kwaszarnie na cemencie, ściągnięte nawet żelazem, wydawały się silosami dobrymi, tymczasem okazało się, że z czasem tynk odpada i po paru latach, a nieraz nawet i po roku silos taki traci swoją szczelność. Silosy metalowe są bardzo drogie i niepraktyczne. Najlepszym więc i najpraktyczniejszym silosem będzie silos z betonu ubijanego, wzmocniony żelazem a budowany w odpowiednich formach. Wewnętrzną ścianę wyprawia się w celu uszczelnienia „wodochronem".

Trzeba pamiętać, że silos powinien być napełniony w ciągu jednego, a najwyżej w dwa dni. Silos po napełnieniu jest skarbnicą pasz. ale nie można go traktować jak skarbonkę pieniężną, do której można co jakiś czas wrzucać parę groszy.

Korzyści, jakie osiągamy przy kiszeniu pasz:

1. Najmniejsze straty w konserwowaniu składników pokarmowych.

2. Pozwalają wyżywić tę samą ilość inwentarza bez zwiększenia powierzchni pod uprawę roślin pastewnych.

3. Pozwalają zmniejszyć drogą plantację buraka pastewnego.

Już teraz pora jest rozplanować sobie, gdzie i kiedy rozpoczniemy budowę silosa, by ważne prace wiosenne nie pokrzyżowały naszych zamiarów.

Kongres kaszubski

W środę, dnia 14 bm. odbędzie się w godzinach popołudniowych zebranie Komitetu Organizacyjnego Kongresu Kaszubskiego, na którym zostanie uchwalony dokładny jego program i szczegóły technicznych przygotowań.

Przemał zboża

Przemiał zboża

W myśl rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20. 9. 1945 roku przedsiębiorstwa młynarskie dokonują przemiału zbóż w następującej dopuszczalnej wysokości procentowej przemiału: dla żyta 80 proc., dla pszenicy 70 proc.

Przemiał procentowo niższy jest zakazany, jak również nie wolno sprzedawać pieczywa z wyższej jakości wo mąki.

Centralizacja władzy w Niemczech

Tłoczono w Drukarni Wejherowo pod Zarządem Państwowym.